

## SZKOŁA WARSZAWSKICH SAKRAMENTEK WEDŁUG ZACHOWANYCH ŹRÓDEŁ

Całe archiwum warszawskiego klasztoru sakramentek spłonęło podczas powstania warszawskiego. Jako jedyny wyjątek, tak przynajmniej do niedawna uważano, ocalał katalog, bardzo dokładnie i drobiazgowo sporządzony, a ukończony na krótko przed zbombardowaniem klasztoru; oraz kilka listów pisanych w XVII w. przez założycielkę tej benedyktyńskiej kongregacji, m. Mechtyldę de Bar. Okazuje się jednak, że w jakimś zakamarku przetrwały także dwie księgi rachunkowe z przełomu XVIII i XIX w. Jedna to księga przychodu z lat 1764–1812<sup>1</sup>; druga — księga rozchodu z lat 1780–1836<sup>2</sup>. Obie książki prowadzone są po francusku i pisane ortografią nie zawsze konsekwentną; w obu księgach widać, że depozytariuszka (fr. *depositaire*, tj. siostra prowadząca kasę), która objęła ten urząd w lipcu 1798 r., zna ortografię francuską lepiej od swojej poprzedniczki. Wszystkie kolejne depozytariuszki są niewątpliwie Polkami, co widać po znajomości i stałym używaniu typowo polskich terminów prawnych, czasem zresztą w tekście galicyzowanych (np. *pour ecrire en grole*<sup>3</sup>) oraz oczywiście polskich tytułów i urzędów; czasem nawet użycie tych tytułów wytrąca piszącą na chwilę z języka lub przynajmniej pisowni francuskiej, jak we wpisie: Milles Pauszanki chorążanki smoleńskie są entré<sup>4</sup>.

Życie codzienne klasztorów (a także niektóre przynajmniej wydarzenia historyczne) ilustrują na ogół szczególnie dobrze księgi rozchodu; tu znajdujemy wydatki na budowę i remont, kontrybucje wojenne i procesy, zakup lekarstw i oprawę książek, słowem niemal wszystko, co się na codzienność składa. Tu także otrzymujemy mnó-

<sup>1</sup> In 4<sup>o</sup>, wąska, bez okładek, paginacji i tytułu. Incipit: *Ce 30 d'aoust 1764*. Poniżej cytuję jako Przychód.

<sup>2</sup> J.w., cytuję poniżej jako Rozchód.

<sup>3</sup> Rozchód, czerwiec 1787.

<sup>4</sup> Sic, zamiast *sont entrées*; Przychód 1778.

stwo informacji o konkretnych ludziach: zakonnicach, kapelanach, służbie. Szukając jednak informacji o szkole klasztornej, trzeba także zbadać księgę przychodu, gdyż notuje ona pensje płacone przez uczennice, a tym samym – ich nazwiska. Powiedzmy od razu, że w tym wypadku zachowane rachunki mówią niewiele o programach szkolnych, prawie nic o porządku dnia, lekturze itp.; pozwalają natomiast wyrobić sobie bardzo dokładny obraz składu osobowego internatu, a więc wnioskować o tej części społeczeństwa, na którą szkoła sakramentek warszawskich miała jakiś nieuchwytny, ale niewątpliwy wpływ wychowawczy. Poza tym liczba zatrudnianych nauczycieli (wspomnianych w księdze rozchodu) oraz ich funkcje pozwalają określić przynajmniej niektóre przedmioty nauczania oraz stopień zaangażowania samych zakonnice w tę pracę.

Nie zawsze można wyraźnie odróżnić uczennice od rezydentek, gdyż wnoszoną przez jedne i drugie opłatę notowano identycznie. Oczywiście, jeśli rezydentka była wdową lub rozwódką, nazywano ją *Madame*, co rozwiązuje problem; ale jeśli była starą panną, zapisywana była jako *Mademoiselle*, tak samo jak uczennice. Pewną wskazówką, z konieczności rzeczy zawodną, może być pojawianie się jakiegoś nazwiska przez wiele lat, gdyż pobyt w szkole klasztornej trwał najczęściej rok lub dwa lata; niemniej mógł oczywiście trwać i dłużej. Toteż w podanym poniżej spisie uczennic mogą się znaleźć przez pomyłkę także i rezydentki, których jednak nie było więcej niż kilka na raz. Dla przykładu, w roku 1765 opłatę wnosi 19 osób; w tym niewątpliwie rezydentką jest *Madame* Enneberg (płaci aż do roku 1777), ale siedem innych osób mieszka w klasztorze po pięć i sześć lat, a są chyba raczej uczennicami. Na przykład dwie panny Moszeńskie, wojewodzianki inowrocławskie, a więc córki Jędrzeja, który w tym czasie żył jeszcze (zmarł dopiero w roku 1783<sup>5</sup>), notowane są w latach 1765–1769, a niewątpliwie miały jeszcze wtedy dom rodzinny i nie potrzebowały lokować się na rezydencji.

### 1 Źródła pozaklasztorne

Estreicher wymienia wśród (nielicznych zresztą) druków wydanych przez sakramentki warszawskie, podręcznik do nauki francuskiego: F. D. Duchenbillot, *Nouvelle methode très facile pour apprendre en peu de tems [sic] à lire, écrire et parler François*; wydana w roku

<sup>5</sup> Niesiecki, I 171.

1699, ta książka jest najstarszym dokumentem dotyczącym szkoły tego klasztoru. Około 1740 siostry wydały nadto rodzaj programu nauki, a zarazem i podręcznika do niej, pod tytułem *Katechizm mały albo nauka chrześcijańska dla dzieci małych złożona, a osobliwie dla tych, które są na ćwiczeniach u panien Najświętszego Sakramentu w Warszawie*. Program obejmował gruntowną naukę języka i konwersacji francuskiej, pisanie po polsku, arytmetykę i religię. Kładziono duży nacisk na wychowanie, w tym przede wszystkim na naukę porządku i systematyczności<sup>6</sup>. Wiadomo ponadto, że uczennice czasami urządzały przedstawienia (na które zapraszano znane klasztorowi damy<sup>7</sup>) oraz popisy z przemówieniami. Nadto Estreicher zna druczek zatytułowany *Éloge de la reine de France, fait au seminaire des dames du St. Sacrement de Varsovie et prononcé par Mlle le Palatine d'Inowroclav*; ten krótki tekst na 32 stroniczkach in 12<sup>o</sup> nie jest datowany, ale wojewodzianką inowrocławską, która go wygłosiła, musiała być jedna ze wspomnianych tu Moszyńskich, a w takim razie chwaloną królową musiała być Maria Leszczyńska, żona Ludwika XV. Zmarła ona 24 czerwca 1768 r. i zapewne najdalej w końcu tegoż roku w szkole sakramentek warszawskich urządzono coś, co dziś nazwalibyśmy akademią ku jej czci z pośmiertną przemową pochwalną.

### 2 Księga przychodu

Najstarszym zachowanym źródłem klasztornym jest osiemnastowieczna księga przychodu. In quarto (choć w nieco zwężonym formacie), bez okładek i pierwszych kartek, bez tytułu, zaczyna się: *Ce 30 d'aoust 1764...* Ostatnie wpisy pochodzą z roku 1812. Poza nazwiskami uczennic, podawanymi z racji wpływających od nich opłat, bardzo niewiele jest tu danych dotyczących szkoły. Znajdujemy wzmianki o drobnym dochodzie płynącym ze sprzedaży katechizmu i gramatyki, które zapewne nabywali dla swych córek rodzice przyjmowanych uczennic<sup>8</sup>; w roku 1769 wyraźnie jednak mowa o dwóch różnych katechizmach, mianowicie „historycznym” i „małym”. Mały już znamy; ów „historyczny” znikąd na razie nie jest znany i można się tylko domyślać, że siostry wydały także jakiś podręcznik do historii, którą widocznie właśnie wprowadzono. Byłoby to już rozszerzenie

<sup>6</sup> M. Topińska, *Kościół sakramentek*, Warszawa 1974 s. 47–48.

<sup>7</sup> Tamże.

<sup>8</sup> Przychód, 1765, 1767, 1769...

nauki o przynajmniej jeden przedmiot w stosunku do programu z czasów *Małego katechizmu*. Podręcznik był zapewne ówczesnym zwyczajem złożony z pytań i odpowiedzi, i stąd nazwa „katechizm”.

Zagadką jest wysokość wnoszonych opłat. Przykładowo w roku 1773 opłata wynosi 760 złotych: tyle płaci Sołtykówna za roczny pobyt, a dwie Orsetówny razem za pół roku. Ale już w roku 1777 normalna roczna opłata wynosi złotych 500, a od 1791 – 600. Nie wiadomo, czy te zmiany odzwierciedlają fluktuacje w kursie waluty, czy ukazują spadek i ponowny wzrost opłat od uczennic w miarę jak rosła lub maleją inne dochody klasztoru (już pod koniec lat siedemdziesiątych XVIII w. wzrosła bardzo liczba osób, wynajmujących pozaklasztorowe lokale na posesji klasztornej). Ale w pewnych wypadkach pobierano może większe sumy od córek magnackich w zamian za jakieś dodatkowe lekcje lub usługi.

Głównym jednak materiałem, którego dostarcza nam księga przychodu, są nazwiska uczennic. I właśnie tylko nazwiska: imiona podawane są bardzo rzadko, natomiast zwykle dostajemy urząd lub tytuł ojca panny i oczywiście datę zjawienia się jej w szkole i wnoszenia opłaty. Dość rzadko te dane pozwalają zidentyfikować dokładnie rodziców uczennicy. Poniżej przytaczam jednak wszystkie nazwiska tak, jak je w księdze znajdujemy, zmieniając tylko porządek z chronologicznego na alfabetyczny; gdyż jest to materiał źródłowy, który nie tylko pozwala na wysnucie pewnych ogólnych wniosków, ale także może mieć znaczenie dla badań genealogicznych.

### 3 Uczennice klasztoru z lat 1764–1812

*Aleksandrowiczówna starościanka* 1780

*Bachmińska* 1775, 1777

*Bajerówna starościanka kiszyńska* (?) 1765–1773. Jakiś Kajetan Dominik Bajer, podpisujący się jako „S. K. P. P. Ch.” (może więc starosta kiszyński?) z województwa sandomierskiego brał udział w 1764 r. w elekcji Stanisława Augusta<sup>9</sup>.

*Bąkowska* 1804–1806

*Bardzińskie* dwie 1802–1805

*Bentkowskie* dwie 1776

*Bieganowska* 1787

*Bielawska* 1806–1808

<sup>9</sup> Niesiecki, II 42.

*Bieniewskie* trzy 1802–1805

*Bierzyńskie kasztelanki* dwie 1790. Zapewne córki Onufrego Bierzyńskiego, kasztelana żytomierskiego, który zmarł w 1793 r.<sup>10</sup>

*Bnińskie kasztelanki chełmińskie* dwie 1772–1774. Niewątpliwie córki Konstantego Bnińskiego, kasztelana chełmińskiego po roku 1767 i starosty murzynowskiego<sup>11</sup>.

*Bnińskie starościanki* dwie 1798–1799. Najwyraźniej już następne pokolenie.

*Borzęcka* 1801–1803

*Botmane*<sup>12</sup> 1765–1767

*Bratoszewska* 1794–1795

*Brochowska chorążanka łęczycka* 1771

*Brzezińska łowczanka sandomierska* 1764–1770

*Brzezińska* 1783–1784

*Buczyńskie* dwie 1804–1805

*Budziszewska* 1793

*Burmanówna*<sup>13</sup> 1778

*Burzyńska kasztelanka żytomierska* 1797

*Bykowska chorążanka mińska* 1787–1789 i (może druga) 1791. Zapewne córka (córki?) Stefana, stolnika, a następnie chorążego mińskiego<sup>14</sup>.

*Bystrzanka łowczanka litewska* 1768–1771. Zapewne córka Józefa Bystrego, łowczego nadwornego WXL, a po 1780 kasztelana brzesko-litewskiego<sup>15</sup>.

*Byszewska* 1800–1802

*Chodorowska* 1811–1812

*Chrzanowska* 1790; dwie (zapewne inne?) 1794; znów jedna (może z tych dwóch) 1795–1796

*Ciecierska stolnikówna drohicka* 1765–1769. Możliwe, że córka Jakuba, który miał ten urząd po zmarłym bezpotomnie swym bracie Ignacym. Obaj byli braćmi Moniki Zofii Ciecierskiej<sup>16</sup>, urodzonej w roku 1725, która od roku 1740 była sakramentką w Warszawie jako s. *Antonina*. Mielibyśmy tu wypadek rodzinnych powiązań uczennicy ze

<sup>10</sup> *Tamże*, I 333.

<sup>11</sup> *Tamże*, II 172.

<sup>12</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>13</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>14</sup> Niesiecki, II 375.

<sup>15</sup> *Tamże*, II 381.

<sup>16</sup> *Tamże*, III 110.

zgrupowaniem, z tym jednak, że s. *Antonina* zmarła o wiele wcześniej, niż jej bratanica przyszła na naukę, bo już w roku 1748.

*Cieszkowska (Ciszowska?)* 1777–1778

*Cieszkowskie starościanki* dwie 1791–1792. Może córki Floriana starosty kleszczelewskiego, a od 1788 także sędziego garwolińskiego, i Katarzyny Bobrownickiej. Niesiecki zna imiona dwóch córek: Barbara i Weronika<sup>17</sup>. W tym czasie (1750–1817) była w klasztorze Do-  
rota Cieszkowska (ur. w 1734) jako s. *Antonina*.

*Ciołkowskie, N. Marianna i N.:* 1804–1805 dwie, 1806–1812 trzy  
*Cisowska* 1801–1802 (płaci razem z Wysocką)

*Ciszewska skarbnikówna* 1767

*Czarneckie (Czarnowskie?)* jedna 1788, dwie 1789–1790, jedna 1791  
*Czarnecka* 1808–1810

*Czarnowska podczaszanka* 1794

*Czosnowska* 1783

*Dąbrowska* 1800–1801

*Danielewiczówny (Danielówny?)* dwie 1796–1797

*Darowskie pułkownikówny* dwie 1792

*Dębowskie starościanki płockie* dwie 1769. Znany jest N. Dębo-  
wski syn Antoniego, starosta płocki, żonaty z Tąrlówną<sup>18</sup>.

*Dębowska kasztelanka czchowska* 1786 i (może druga) 1788–1790. Zapewne córka Stefana Dębowskiego (Dembowskiego), który znany jest jako kasztelan czchowski w latach 1774 i 1788<sup>19</sup>.

*Dobrowska (Dąbrowska? Dobrucka?)* 1812

*Drucka-Lubecka księżniczka marszałkówna* 1789. Zapewne córka Franciszka, w r. 1788 marszałka<sup>20</sup>.

*Duchnowskie cześnikówny bractawskie* dwie 1769–1770

*Duhamel* 1780. Przypuszczalnie córka Józefa, który jako przybysz z Francji otrzymał indygenat w roku 1768; ożenił się na Litwie z Marianną Miklusiewiczówną<sup>21</sup>.

*Dyspelskierchówna majorówna*<sup>22</sup> 1764–1765, 1769, 1771. Możliwe, że to były kolejno trzy rodzone siostry.

*Dzierżanowska* 1798–1800

*Frideric*<sup>23</sup> 1800–1801

<sup>17</sup> *Tamże*, III 131–132.

<sup>18</sup> *Tamże*, III 330.

<sup>19</sup> *Tamże*, I 313 i III 331.

<sup>20</sup> *Tamże*, VI 141.

<sup>21</sup> *Tamże*, X 104.

<sup>22</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>23</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

*Gawrońska* 1801–1803

*Głębocka pułkownikówna* 1787–1788

*Głębocka (inna?)* 1787. Nieco wcześniej w tym samym klasztorze zmarła Teresa *Aleksa* Głębocka, córka Andrzeja wojewody rawskiego i N. Olszowskiej; ur. w roku 1692, wstąpiła w 1716; była przełożoną od 1756 do śmierci (1768)<sup>24</sup>.

*Grabowska podczaszanka warszawska* 1771–1772

*Grabowska* 1782–1783

*Grabowska* 1809–1810

*Grotusówna (Grothauz) starościanka* 1780. Kilka pokoleń wcześniej Antonina Grotusówna kasztelanka żmudzka była w latach 1692–1725 zakonnicą w tym samym klasztorze (jako s. *Aniela*) i jego pierwszą polską przełożoną<sup>25</sup>; pod tym samym imieniem zakonnym była także w latach 1729 do 1803 Karolina Grotusówna, córka Adama.

*Grzybińskie*<sup>26</sup> dwie 1805

*Guszkowska*<sup>27</sup> *Weronika* 1812

*Haydebrand (lub Kaldenbrandy?)*<sup>28</sup> 1801–1807 i (druga) 1809–1810

*Hlebowska*<sup>29</sup> 1810–1811

*Hochmanówna*<sup>30</sup> 1786

*Janicka* 1811–1812

*Janiszowska (Janiszewska?)* 1803, 1805–1807 (zapewne dwie)

*Janulewiczówna*<sup>31</sup> 1807–1809

*Jasińska* 1783–1784; 1787–1788 (zapewne dwie)

*Jelska* 1806–1808

*Jezińska szambelanówna* 1785

*Kamińska* 1778–1779

*Kamińska* 1782–1783 jedna; 1806–1807 dwie. Może i tu wchodziły w grę powiązania rodzinne, chociaż to nazwisko jest zbyt częste, by mieć pewność; w każdym razie Eleonora *Mechtylda* Kamińska, ur. w roku 1735, była sakramentką w Warszawie w latach 1761–1805.

*Karłowiczówna*<sup>32</sup> 1805

<sup>24</sup> Por. M. Borkowska, *Słownik polskich księń benedyktyńskich* (w serii: *Siostry zakonne w Polsce*, t. 2), Niepokalanów 1996 s. 38.

<sup>25</sup> *Tamże*, s. 44.

<sup>26</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>27</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu (o ile to nie Głuszkowska).

<sup>28</sup> Nazwiska nie znane Niesieckiemu.

<sup>29</sup> Lub Hiebowska; oba nazwiska nie znane Niesieckiemu.

<sup>30</sup> Może Hoffmanówna; trzech bracia tego nazwiska, „zasłużeni w wojsku”, zostali nobilitowani w roku 1768 (Niesiecki, X 173).

<sup>31</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>32</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

*Karnkowska starościanka* 1787

*Karwicka rejentówna koronna* 1767–1768 i 1770–1773. Zapewne kolejno dwie córki Józefa Dunina Karwickiego, w roku 1787 rejenta koronnego, żonatego z Szembekówną<sup>33</sup>. Nieco wcześniej sakramentką została Marianna Dunin Karwicka jako s. *Magdalena* (ur. w roku 1755, wst. w 1772, zmarła w 1800).

*Kłokockie podstolanki mińskie* dwie 1766–1772

*Korzeniowska rejentówna litewska* 1789–1790. Niewątpliwie Anna, jedyna córka Kajetana Korzeniowskiego i Róży Krasickiej, później żona Aleksandra Pocieja<sup>34</sup>.

*Kosińskie* dwie 1801–1802

*Kossakowska* 1791

*Kossowska* 1773

*Koszevska* 1786–1787

*Krajewska* 1784

*Krasicka* 1788–1790

*Krasińska podkomorzanka liwska (różańska?)* 1770–1772

*Krasnodębska* 1804–1805

*Krasnowska*<sup>35</sup> *podstolanka smoleńska* 1774–1775

*Kretkowska* 1797–1800

*Kuczyńska podkomorzanka bielska* 1768–1770. Najprawdopodobniej Barbara, córka Kazimierza Kuczyńskiego podkomorzego bielskiego i N. Narzyskiej, później żona Michała Starzyńskiego starosty brańskiego<sup>36</sup>.

*Kurnatowska* (Kornatowska?) *starościanka* 1798–1799

*Lachmańskie*<sup>37</sup> dwie 1803

*Ladzińskie* dwie 1794, jedna 1795

*Lanckorońska* 1812

*Lasocka stolnikówna* 1772

*Lasockie kasztelanki gostyńskie* dwie 1787. Zapewne córki Antoniego Lasockiego, kasztelana gostyńskiego w roku 1771<sup>38</sup>.

*Lasockie szambelanówny* dwie 1802–1803, jedna 1804, dwie 1805–1806. Mogły być trzy rodzone siostry.

*Lasocka* 1792 i (inna niewątpliwie) 1800–1801

*Lazarewiczówna* 1785–1786

<sup>33</sup> Niesiecki, V 51.

<sup>34</sup> *Tamże*, V 261.

<sup>35</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu, niewątpliwie jednak szlacheckie.

<sup>36</sup> Niesiecki, V 438.

<sup>37</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>38</sup> Niesiecki, I 324.

*Ledóchowskie starościanki* dwie 1772

*Lemańska*<sup>39</sup> 1804–1805

*Lubomirskie księżniczki chorążanki koronne*: jedna 1765–1766, dwie 1768–1772. Córki Jerzego chorążego w. kor.: najpierw może Marianna, córka jego pierwszej żony Marianny Bielińskiej, późniejsza żona Adama Jordana, w roku 1765 co najmniej piętnastoletnia; potem niewątpliwie dwie córki jego drugiej żony Joanny von Stein: a więc Józefa, późniejsza żona Adama Ponińskiego, i Barbara, zamężna trzykrotnie (za K. Lubomirskim, K. Ponińskim i A. Winnickim)<sup>40</sup>.

*Łączyńska* 1798

*Łempicka* 1803–1804

*Łopotówna starościanka bobrujska*<sup>41</sup> 1788–1789

*Madalińska* 1793–1794

*Makowska* 1806–1808

*Małachowska kanclerzanka* 1784–1785, 1787–1792 i 1794 (tytułowana w tym roku *son excellence*); zapewne trzy. Mogłyby to być córki Jacka, kanclerza od 1780, i jego żony Petroneli Antoniny Rzewuskiej; tak jednak Niesiecki, jak i Dworzaczek znają tylko jedną jego córkę, Franciszkę, późniejszą żonę Krzysztofa Karwickiego. Albo więc Jacek Małachowski miał jeszcze dwie córki, które mogły umrzeć przed zamążpójściem i nie zostawić śladów w znanych aktach, albo może córką Jacka, aktualnego kanclerza, jest tylko *son excellence* z roku 1794, poprzednie zaś kanclerzanki Małachowskie są jego (młodszy mi o wiele!) siostrami, córkami innego Jana, również kanclerza, ale dawno zmarłego (1762). Jan *senior* miał aż 6 córek, te byłyby najmłodsze<sup>42</sup>.

*Manzetta*<sup>43</sup> 1784

*Masłowska* 1786–1787

*Melfortówny*<sup>44</sup> dwie 1775–1776

*Miączyńska wojewodzianka czernichowska* 1777. Zapewne córka Piotra, wojewody zmarłego w roku 1776. Z pierwszego małżeństwa z Antoniną Rzewuską miał on trzy córki: Kostkę (?), Anielę i Petronelę; pierwsza nie wchodzi w rachubę, gdyż zmarła przed rokiem

<sup>39</sup> Nobilitacja z roku 1790: Niesiecki, X 267.

<sup>40</sup> Niesiecki, VI 165; Dworzaczek, tabl. 143.

<sup>41</sup> Niesiecki (a raczej oczywiście jego wydawca) wspomina N. Łopota starostę bobrujskiego, a potem strażnika polnego WXL, ale bez dat ani imienia (VI 268).

<sup>42</sup> Niesiecki, I 345, VI 334; Dworzaczek, 155.

<sup>43</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>44</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

1748 jako nowicjuszka wizytek lubelskich (s. *Antonina Kajetana*); z pozostałych, nawet jeśli to była najmłodsza córka, musiała być już chyba w roku 1777 dorosła<sup>45</sup>. Może więc była raczej rezydentką po śmierci ojca?

*Mikorska (Mikorowska?) szambelanówna gostyńska (sic) 1777–1778*

*Mikorskie (Nikorskie?)* dwie 1786

*Mini*<sup>46</sup> 1789–1791

*Mleczkówna (Mlicka?) kasztelanka sierpska 1792–1793*. Zapewne córka Kajetana Mlickiego (Mleczki?), kasztelana sierpskiego od 1787<sup>47</sup>.

*Modlińskie chorążanki brzesko-kujawskie* dwie 1767–1769

*Modzelewska* 1812

*Mokronowska* 1777 i (niewątpliwie druga) 1794

*Moszczeńskie wojewodzianki inowrocławskie* dwie 1765–1769. Jędrzej Moszeński lub Moszczyński był wojewodą inowrocławskim od roku 1763, a zmarł w 1783. Niesiecki zna tylko jedną jego córkę, późniejszą żonę Felicjana Łosia wojewody pomorskiego<sup>48</sup>. Widać jednak, że były dwie; któraś z nich, jak pamiętamy, wygłosiła w roku 1768 przemowę pochwalną ku czci zmarłej królowej francuskiej.

*Mrozowska* 1777

*Myszkowska stolnikówna ostrzeszewska* 1764

*Myszkowska szambelanówna vel podkomorzanka „woluńska”* 1787–1788. Zapewne córka Adama, znanego w r. 1778 jako podkomorzy wieluński<sup>49</sup>.

*Niedzielskie* dwie 1809

*Nielubowiczówny* dwie 1784–1787

*Nurzyńska* 1801. Niewykluczone, że jest tożsama z Marią Barbarą Nurzyńską, ur. w roku 1776, która w następnym roku (1802) została zakonnicą jako s. *Gertruda* († 1863). W takim razie jej pobyt w szkole byłby nieco spóźniony (miała już 25 lat) i mógł być raczej pomysły jako rodzaj aspiratu.

*Oborska podkomorzanka liwska, starościanka „sokocimska”* (sochaczewska?) 1768–1770

*Oborskie* dwie 1803–1804. Jednocześnie z ich przyjazdem do szkoły wstąpiła tamże do klasztoru Marianna Oborska, ur. w roku 1776, jako s. *Maura* († 1853).

<sup>45</sup> Niesiecki, I 231, VI 376, X 297.

<sup>46</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>47</sup> Niesiecki, I 326.

<sup>48</sup> *Tamże*, I 171 i 223; VI 485.

<sup>49</sup> *Tamże*, VI 306. Wymieniono tu zresztą także i Kazimierza, nie stolnika jednak, tylko podstolego ostrzeszowskiego.

*Orseti* łowczanka 1764–1765<sup>50</sup>

*Orsetówny miecznikówny bieckie* dwie 1772–1773

*Orzeszkówna wojszczanka* 1778–1780

*Orzeszkówny starościanki*: jedna 1788, dwie 1789, jedna 1790

*Oskierczanka vel Oskierkówna kasztelanicówna [sic] nowogrodzka* 1765<sup>51</sup>. W tym samym czasie Maria Teresa Oskierczanka, w zakonie s. *Hiacynta*, ur. w roku 1725, była tamże u sakramentek zakonnicą (wstąpiła w roku 1742, † w 1781). O rodzicach jej nic nie wiadomo, metryka wymienia tylko jej brata, Ludwika starostę (jakiego?), który w roku 1743 zapisał jej posag.

*Oskierczanka strażnikówna* 1791–1793

*Ostaszewska* 1752

*Ozanowska* 1791<sup>52</sup>

*Paciorkowska burgrafianka opoczyńska* 1772

*Paciorkowska* 1803–1805

*Parysówna* 1778 i (druga, następne pokolenie?) 1800–1801

*Pauszanki chorążanki smoleńskie* dwie 1778–1189

*Perówna* 1795–1796<sup>53</sup>

*Piwnicka* 1797–1798

*Podhorodyńska kasztelanka* 1766–1769. Prawdopodobnie córka Józefa kasztelana czernichowskiego (właśnie od 1766)<sup>54</sup>.

*Podoska szambelanówna* 1765–1767

*Podoska kasztelanka sierpecka* 1776–1778

*Pogonowskie* dwie 1808

*Poniatowskie* dwie 1765, jedna 1766–1773

*Poniatowska skarbnikówna* 1775–1778

*Poniatowska sędzianka pińska* 1783–1787

*Próchnicka stolnikówna sochaczewska* 1766–1771

*Pruska podsędkówna* 1787–1788

*Pruska* 1788–1789

*Przebendowska chorążanka pomorska* 1764 i (druga?) 1770–1771

*Przebendowskie Józefa i Maria*, siostry rodzone: Józefa 1801–1806, Maria 1803–1807. Z tej rodziny było u sakramentek kilka zakonnic:

<sup>50</sup> Ta rodzina miała indygenat od roku 1659 (Niesiecki, VII 132).

<sup>51</sup> Zapewne wnuczka Antoniego, kasztelana nowogrodzkiego od 1725 (†1735; Niesiecki, I 272); nie wiadomo jednak, po którym z jego synów.

<sup>52</sup> Nazwisko w tej formie nie znane Niesieckiemu; może to jednak być Ojzranowska.

<sup>53</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>54</sup> Niesiecki, VII 344.

Anatolia Urszula (wst. 1735, † 1741); Elżbieta *Wincenta* (wst. 1743, † 1807); Zofia Urszula (wst. 1746, wyjechała do Francji 1781<sup>55</sup>).

*Radzywińska* 1808–1811

*Rejtanówny* dwie 1804–1805

*Rezierówna kapitanówna* 1785<sup>56</sup>

*Rogalińska* 1792

*Rokitnickie* dwie 1792–1793

*Rościszewska* 1764

*Rutkowska (Rudkowska?)* 1791 i (druga) 1805

*Rudzińskie wojewodzianki mazowieckie* dwie 1777–1781. Zapewne córki Kazimierza, znanego jako wojewoda mazowiecki w roku 1760 i 1763<sup>57</sup>.

*Rychterówny* dwie 1787–1789

*Rydzewska* 1796–1797 i (zapewne druga) 1799

*Rzeszotarska* 1804–1805

*Siemieńska starościanka biecka* 1766–1772. Zapewne Anna, córka Wilhelma i Petroneli Reklewskiej, późniejsza żona Stanisława Jabłonowskiego<sup>58</sup>.

*Sierakowska* 1796–1801. O kilka pokoleń wcześniej była w klasztorze uczennicą inna Sierakowska, Urszula, która zmarła tamże w internacie, a ponieważ na łożu śmierci złożyła śluby zakonne, wpisano ją do metryki klasztoru<sup>59</sup>.

*Sikorska* 1802 jedna, 1803 dwie

*Sikorskie* (inne) dwie 1802–1805

*Skowrońska* 1806–1807 i (druga) 1808–1809

*Skrzyńska* 1801–1810

*Śliwińska* 1793 i (druga) 1796

*Śliwnicka* 1786–1792

*Sokańska* 1778–1780<sup>60</sup>

*Sołtykówna kasztelanka warszawska* 1773–1775. Zapewne jedna z trzech córek Macieja, kasztelana warszawskiego w latach 1757–1779, i N. Nakwaskiej<sup>61</sup>.

<sup>55</sup> Wróciła w roku 1788 na nieudaną drugą fundację lwowską; zmarła u klarysek w Starym Sączu w roku 1796. Zob. W. Chotkowski, *Historia polityczna dawnych klasztorów panięskich w Galicji*, Kraków 1905 s. 264–294; M. Borkowska, *Słownik polskich księń benedyktyńskich*, s. 127–128.

<sup>56</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>57</sup> Niesiecki, I 204 i VIII 187.

<sup>58</sup> *Tamże*, VIII 339.

<sup>59</sup> Metryka znajduje się również w katalogu archiwum.

<sup>60</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu – o ile to nie Sochańska.

<sup>61</sup> Niesiecki, I 323 i VIII 461.

*Staniszewska* 1782–1784

*Staniszewska* sędzianka warszawska 1784–1787. Zapewne córka Zygmunta, sędziego ziemi warszawskiej<sup>62</sup>.

*Stępkowska kasztelanka „kujawska”* 1777–1778. Zapewne Honorata, córka Józefa kasztelana, a od 1784 wojewody kijowskiego (nie kujawskiego), i N. Tarkowskiej; późniejsza żona najpierw Marcina Lubomirskiego, potem Teofila Załuskiego<sup>63</sup>.

*Strzemboszówna chorążanka dobrzyńska* 1766–1768

*Świdzińska kasztelanka „rawska”* 1772–1773 i (druga) 1791. Zapewne córki Michała Świdzińskiego kasztelana radomskiego (nie raskiego), zmarłego w roku 1787<sup>64</sup>.

*Świdzińska cześnikówna* 1791

*Szaniawska starościanka bolesławska* 1783–1784

*Szaniawska* (jeśli nie Sieniawska) 1783

*Szaniawska cześnikówna łomżyńska* 1789

*Szaniawska* 1812

*Sztemberkówna* 1807<sup>65</sup>

*Szultkowska (Szustkowska?) majorówna* 1788<sup>66</sup>

*Szupska* 1777<sup>67</sup>

*Tarłówny starościanki skalskie* dwie 1789. Przymuszczalnie córki Szymona Tarły (1744–przed 1784), żonatego od 1766 z Marianną Ilińską. Dworzaczek zna tylko jedną jego córkę, Agnieszkę, późniejszą żonę Antoniego Oskierki<sup>68</sup>.

*de Tilli (Détili)* 1798–1800<sup>69</sup>

*Treflińska* 1787–1788<sup>70</sup>

*Trembicka łowczanka* 1784

*Trzecińskie* dwie 1794

*Turnianka stolnikówna* 1767–1769. Znany jest Jan Turno, w roku 1766 stolnik kaliski, żonaty z Kordulą Gorzeńską; mieli dwie córki, Ludwikę i Katarzynę<sup>71</sup>, więc zapewne chodzi o którąś z nich.

*Turowska* 1804–1809

<sup>62</sup> *Tamże*, VIII 490.

<sup>63</sup> *Tamże*, I 258, VIII 516, X 54 i 491.

<sup>64</sup> *Tamże*, I 299 i VIII 573.

<sup>65</sup> Nazwisko w tej formie Niesieckiemu nie znane, może to jednak być Stembarchówna (nobilitacja z roku 1775 – Niesiecki X 410).

<sup>66</sup> Obie formy nazwiska nie znane Niesieckiemu.

<sup>67</sup> Również nieznana, o ile to nie Szujka.

<sup>68</sup> Dworzaczek tabl. 132; por. Niesiecki IX 24.

<sup>69</sup> Nobilitacja z roku 1768 (Niesiecki X 441).

<sup>70</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>71</sup> Niesiecki, IX 152 i X 454.

*Turska szambelanówna* 1793–1794

*Turska* 1805–1806

*Tymowski*: jedna 1804–1806, dwie 1809–1810

*Ubyszewska podsędkówna* 1788, zapewne raczej *Ubyszówna*: znany jest Wojciech Ubysz, w roku 1762 podsędek i deputat płocki <sup>72</sup>.

*Ujazdowskie* trzy 1800–1802; jest adnotacja, że była i czwarta, ale za mała, żeby się uczyć razem z nimi.

*Ulwowickie starościanki* dwie 1801 <sup>73</sup>

*Urbańska* 1795–1796

*Walewska generałówna*, onaż potem *szambelanówna* 1786

*Walewska* 1809–1810

*Walicka kasztelanka sochaczewska* 1768–1770. Zapewne jedna z pięciu znanych córek Bazylego, kasztelana sochaczewskiego od 1758, i Róży Nieborskiej <sup>74</sup>.

*Węgierska* 1803–1805

*Węgrzycka* 1775–1776 <sup>75</sup>

*Wessłówny* dwie 1781. Jednocześnie były już od dawna w klasztorze dwie zakonnice tegoż nazwiska, Jadwiga *Józefa* i Maria Klementyna *Tekla*, córki prawdopodobnie Wojciecha kasztelana warszawskiego. Jadwiga urodziła się w roku 1739, wstąpiła w 1757, zmarła w 1796; Maria Klementyna urodziła się w roku 1745, wstąpiła w 1762, była przełożoną w latach 1816–1822, a zmarła w roku 1831 <sup>76</sup>.

*Wierzchowska* vel *Zbierzchowska* 1783

*Witkowska Marianna* 1786–1787

*Wodzińska starościanka stobnicka* 1764–1777

*Wodzińska stolnikówna liwska* 1764–1767

*Wodzińska podstolanka* 1765 i (druga?) 1767

*Wodzińska szambelanówna* vel *podkomorzanka liwska* 1786–1789

*Wodzińskie łowczanki* dwie 1790

*Wodzińska podkomorzanka* 1793

*Wodzińskie* dwie 1797. Możliwe, że wyjątkowo duża liczba uczennic z tej rodziny, należących do dwóch kolejnych pokoleń, tłumaczy się związkami rodzinnymi oraz faktem, że właśnie w latach ich przebywania w szkole przełożoną warszawskich sakramentek była Eufemia *Ludgarda* *Wodzińska* (o ile wiadomo, miecznikówna mozyrska

<sup>72</sup> *Tamże*, IX 187.

<sup>73</sup> Nazwisko może błędnie zapisane; w tej formie nie znane Niesieckiemu.

<sup>74</sup> Niesiecki, I 279 i 323; IX 220.

<sup>75</sup> Michał Węgrzecki (Węgrzycki) nobilitowany został właśnie w 1775 r. (Niesiecki, X 472).

<sup>76</sup> Zob. M. Borkowska, *Słownik polskich księń benedyktyńskich*, s. 175–176.

i siostra biskupa smoleńskiego Gabriela), która rządziła od 1768 do 1774 oraz od 1789 do 1804 r. <sup>77</sup> Jednocześnie była także w klasztorze Barbara *Karolina* *Wodzińska*, podkomorzanka liwska; ur. w roku 1728, wstąpiła w 1744, a zmarła w 1802.

*Wolińska stolnikówna nurska* 1768. Przypuszczalnie córka Jana, znanego jako stolnik nurski w roku 1778 <sup>78</sup>.

*Wołłowiczówny* dwie 1809–1812

*Woynianka cześnikówna podlaska*: jedna 1765–1766, dwie 1767–1769. Przypuszczalnie były to trzy cześnikówny, z których dwie młodsze były w szkole razem. Niewykluczone, że to jedna z nich, *Karolina*, ur. w roku 1752, wstąpiła do sakramentek właśnie w roku 1769 jako s. *Scholastyka*; była później przełożoną od roku 1804 i zmarła na urzędzie w roku 1810 <sup>79</sup>.

*Woynianka* 1777, 1787–1792 i (inna) 1793; razem trzy nie utytułowane.

*Wróblowskie cześnikówny kijowskie* dwie 1788–1789. Zapewne córki Stefana, znanego jako cześnik kijowski właśnie w roku 1788 <sup>80</sup>.

*Wróblewska* 1808–1812. W tym czasie była w klasztorze Kunegunda *Anna* *Wróblewska*, córka Stefana (ur. w 1776, wstąpiła w 1791; była przełożoną w latach 1822–1837, zmarła w 1846).

*Wronkowska* 1808 <sup>81</sup>

*Wyganowskie* vel *Wygonowskie pisarzówny brzesko-litewskie* dwie 1766–1768 i trzecia 1779–1782

*Wysocka* 1801–1802

*Wyszyńskie podstolanki bielskie*: jedna w roku 1764, dwie w 1765. Zapewne córki Wojciecha, znanego na tym urzędzie właśnie w roku 1764 <sup>82</sup>.

*Zakrzewskie chorążanki* dwie 1791–1792

*Zaluska starościanka grójecka* 1773 i (druga) 1779–1781. Zapewne córki Franciszka i N. *Cieszkowskiej* <sup>83</sup>. W klasztorze była wówczas Joanna *Maria* *Zaluska*, córka przypuszczalnie wojewody rawskiego Aleksandra, ur. w roku 1744; wstąpiła w 1763. Miała być później przełożoną w latach 1810–1816; zmarła w 1817 <sup>84</sup>.

<sup>77</sup> *Tamże*, s. 178.

<sup>78</sup> Niesiecki, IX 400.

<sup>79</sup> M. Borkowska, *Słownik polskich księń benedyktyńskich*, s. 181.

<sup>80</sup> Niesiecki, IX 445.

<sup>81</sup> Nazwisko nie znane Niesieckiemu.

<sup>82</sup> Niesiecki, IX 465.

<sup>83</sup> *Tamże*, X 490.

<sup>84</sup> M. Borkowska, *Słownik polskich księń benedyktyńskich*, s. 184.



*Zaluska szambelanówna* 1779. Jej matka była rezydentką klasztoru i płaciła za swoje utrzymanie osobno.

*Zboińskie kasztelanki płockie* cztery 1807. Zapewne córki Franciszka, znanego jako kasztelan płocki w roku 1790<sup>85</sup>.

*Zembruska podsędkówna sochaczewska* 1771

*Zielińska kasztelanka* 1803–1805<sup>86</sup>

*Żukowska* 1809–1810.

Do tego spisu należy dodać jeszcze Karolinę Kuzsłównę i Różę Terebesz, znane jako uczennice w nieco późniejszym okresie (patrz niżej). W sumie jest nazwisk 193, osób zaś (pamiętając o nie zawsze pewnej identyfikacji) przypuszczalnie 332. W katalogu na zakończenie spisu dokumentów dotyczących szkoły, o którym poniżej, zamieszczono adnotację, że „Kronika wymienia 743 uczennice do 1812 r.”. Kronika niestety nie zachowała się, ponieważ jednak jest zupełnie nieprawdopodobne, żeby do kroniki samego klasztoru wpisywano rzecz tak małej wagi dla życia zgromadzenia, jak nazwiska uczennic, a osobnej kroniki szkolnej katalog nie wymienia – można sądzić, że autorka tej adnotacji użyła słowa *kronika* w znaczeniu po prostu „źródła, dokumenty”; zapewne więc znalazła te nazwiska w księgach przychodu: tak w nieistniejących dziś, obejmujących lata 1688–1764, jak i w tej, z której tu korzystamy. Świadczyłaby o tym podana data, gdyż nasza księga kończy się właśnie na roku 1812.

Jest przy tym bardzo możliwe, że były w szkole sakramentek także i uczennice bezpłatne; większe szkoły klasztorne miały na ogół takich po kilka, po prostu tytułem dobroczynności. Te jednakże, jeśli były, nie zostawiły śladu w aktach. (Podobnie nie ma żadnych śladów uczennic dochodzących z miasta, i najprawdopodobniej ich nie było.) Licząc uczennice płatne, które i tak niewątpliwie stanowiły większość, otrzymujemy dane bardzo nierówne. W latach sześćdziesiątych liczebność szkoły rośnie: od dziesięciu uczennic w roku 1764 do dwudziestu dziewięciu w roku 1768. Później jednak znowu gwałtownie maleje: 1770 jest uczennic 20, i dalej w latach siedemdziesiątych coraz mniej; w latach 1774–1775 płaci tylko siedem uczennic, potem liczba wzrasta do kilkunastu. W osiemdziesiątych z początku spada znowu do kilku (sześć w 1781, pięć w 1782), by następnie wzrosnąć do dwudziestu czterech w roku 1787. W latach dziewięćdziesiątych jest ich z początku kilkanaście, potem liczba spada

<sup>85</sup> Niesiecki, I 274.

<sup>86</sup> W roku 1788 było dwóch kasztelanów tego nazwiska: wyszogrodzki – Ignacy i rypiński – Ludwik (Niesiecki, X 167).

poniżej dziesięciu. Od początku XIX w. zaczyna się znowu wzrost: od dwudziestu uczennic w roku 1801 do trzydziestu trzech w 1805 – i znów gwałtownie maleje: już w roku 1806 jest ich dziewiętnaście, w 1808 piętnaście, w 1811 jedenaście i wreszcie w ostatnim znanym roku (1812) szesnaście. Widać, jak na liczebności szkoły odbijają się wypadki polityczne: wszelkie sytuacje niepewne lub zgoła groźne nie sprzyjały umieszczeniu dzieci z daleka od rodzin.

Ogólnie biorąc, chociaż wiele jest wypadków niejasnych lub wątpliwych, zasięg geograficzny szkoły obejmował głównie Warszawę z jej kręgiem dworskim, Mazowsze i Podlasie; inne dzielnice kraju są reprezentowane o wiele słabiej, ale nie są całkowicie nieobecne. Procent dziewcząt pochodzących właśnie z szeroko pojętego kręgu dworskiego jest duży; uderza zwłaszcza obecność rodzin, które do godności senatorskich doszły stosunkowo niedawno, a także spora liczba nazwisk cudzoziemskich. Te ostatnie to zwykle nazwiska oficerów jeszcze bez indygenatu, ale już dość wysoko w hierarchii społecznej i majątkowej postawionych, żeby móc posłać jedną lub więcej córek do tak znakomitej (i kosztownej) szkoły; albo też nazwiska rodzin, które indygenat zdobyły stosunkowo niedawno, na przykład w poprzednim pokoleniu. Pewien znaczący procent uczennic są to więc bądź córki, bądź wnuczki przybyszów, którym w Polsce udało się kariera.

#### 4 Księga rozchodu

Zachowane zapisy rozchodu zaczynają się od kwietnia 1780, a kończą w roku 1836. Wydatki dotyczące ściśle życia szkoły możemy podzielić na opłaty jednorazowe i pensje. Pierwsze dotyczą najczęściej oprawiania książek, a dokładnie biorąc – katechizmu i gramatyki; to powtarza się niemal co roku, ale nie wiadomo, czy chodzi o egzemplarze zużyte, czy nowe. Raz, w czerwcu 1789 r., zapłacono murarzowi za jakąś robotę wykonaną w sali szkolnej; później dopiero w lutym 1812 r. zatrudniono ślusarza, który naprawiał zamki w całym domu, a między innymi w szkole. W maju 1817 r. kupiono dla szkoły pulpit; w tymże roku jest wzmianka o szkolnym fortepianie, który bądź właśnie zakupiono, bądź naprawiono. Z sierpnia 1825 r. pochodzi zagadkowy zapis o bardzo dużym wydatku: *pour avoir achet  le Pantaleon au seminaire 450, et la princesse Sophie a ajout  #20   cette [sic] Pantaleon*. Znak # oznaczał tzw. czerwone złote, mające kurs kilkakrotnie wyższy od zwykłych rozliczeniowych „złotych pol-

szych”; wydatek więc wyniósł w sumie ponad 500 złotych, gdy miesięczna pensja guwernantki wynosiła złotych 60 lub mniej, pensja zaś dochodzącego nauczyciela 36 zł. Co by to mógł być za *Pantaleon* tak kosztowny, nie umiem powiedzieć; wolno domyślać się tu skrótowej wzmianki o jakiejś książce, ale w takim razie wielkość wydatku świadczyłaby, że kupiono bardzo dużo egzemplarzy, może z myślą nie tylko o dziewczętach aktualnie przebywających w internacie, ale także i o przyszłych. Wreszcie w maju 1828 r. odmalowano w pensjonacie ściany.

Pensje płacono służbie, guwernantkom i nauczycielom, ale te trzy rodzaje zatrudnianych w szkole osób nie zjawiają się w księdze jednocześnie. Aż do późnych lat osiemdziesiątych XVIII w. w szkole zatrudniona jest tylko służąca, jedna z kilku pracujących wewnątrz klauzury; i tak w roku 1782 wymieniono Katarzynę *servante du seminaire*, Elżbietę usługującą w infirmerii, Mariannę praczkę, Mariannę piekarkę i kilka kucharek. Zaraz dalej zjawia się, i służy przez wiele lat przy furcie, jakaś Zaleska. Owa Katarzyna zapisana jest w dwa lata później jako *la Kasiu du seminaire*; w rok potem zjawia się jakaś *Maliszewska du seminaire*, również zapewne sługa, skoro jej nie określono jako *Madame* ani *Mademoiselle*. Później imię szkolnej służącej zmienia się często, zjawia się w tej roli Teresa, Marcjanna i „mała” Katarzyna; czasem wewnątrz kręgu tych samych imion następuje rotacja i zeszlóroczna służąca z infirmerii przechodzi do szkoły lub odwrotnie. Dodajmy, że obowiązki takiej służącej nie obejmowały palenia w piecach; cały czas płaci się osobno innej kobiecie, palącej zimą w całym gmachu, zarówno w jego części klasztornej, jak i w pomieszczeniach pozaklazurowych. W ortografii pierwszej piszącej depozytariuszki wygląda to tak: *la femme qui acomodât le poile pour L'Ivere tent aux Couven qu; aux dechore (la femme qui accomodait le poêle pour l'hiver tant au couvent qu' au dehors)*.

Co do nauczania jednak oraz ciągłego dozoru nad internatem, wygląda na to, że w tym czasie jeszcze zakonnice same sprawowały wszystkie te funkcje. Pierwsza płatna guwernantka zjawia się dopiero w roku 1788, kiedy zanotowano pensję dla *Mlle Charmoir du seminaire*. Przyjęto więc cudzoziemkę, która miała zapewne podnieść poziom konwersacji francuskiej, i której zapłacono 270 zł.; przypuszczalnie za cały rok. W następnym roku jej miejsce zajmuje *Mme Poncier gouvernante de pensioner* (zapewne: *des pensionnaires*), która chyba pracuje krócej, bo dostaje tylko 90 zł. W roku 1790 o żadnej guwernantce nie ma wzmianki, w 1791 zaś zjawia się w tej roli Polka, *Mlle Kazimierska*, i pracuje cały rok (otrzymując za to 270 zł.). Po-

tem znowu przez jakiś czas guwernantka raz jest, raz jej nie ma; w latach 1792–1793 jest to jakaś *Mme Rakowska*, w roku 1797 zaś zjawia się znowu Francuzka, której nazwisko stara siostra depozytariuszka zapisuje za każdym razem inaczej: Donjez, Dąze, Dongie... Gdy od lipca 1798 r. księgi przejmuje młodsza siostra, pisze je konsekwentnie Donzé. Od roku 1801 (po dwuletniej przerwie) zatrudniono niejaką *Mme Marchand*. I wreszcie dopiero od roku 1802 zaczyna się stała obecność guwernantek (jeszcze nie nauczycieli) w szkole klasztornej. Jak wiadomo, guwernantka uczyła wszystkiego, a przynajmniej powinna była mieć kwalifikacje stosowne do nauczania głównych przedmiotów; tak w ówczesnym wychowaniu domowym guwernantki dawały córkom bogatych rodzin całą przewidzianą dla nich wiedzę oraz podstawy umiejętności takich, jak muzyka, śpiew, rysunek; dopiero do wydoskonalenia talentów w tych dziedzinach najmowano „metrów” (*maître*). Nie widać stałej ani wyraźnej zależności między angażowaniem guwernantek a liczebnością szkoły, toteż wydaje się, że zjawiały się one raczej z powodu troski zakonnic o poziom wykształcenia, zwłaszcza zaś zapewne nauki języka francuskiego. Mogło to zresztą być także wymaganie władz świeckich: najpierw Komisji Edukacji Narodowej, potem rządu pruskiego i wreszcie Księstwa Warszawskiego. Rząd pruski (w Warszawie w latach 1795–1806) wymagał nauki języka niemieckiego, toteż od roku 1803 zjawia się w rachunkach bezimiennie guwernantka Niemka; z początku są nawet dwie, pod koniec roku jednak ustala się już praktyka, że jest jedna Francuzka i jedna Niemka. Ta Niemka, później już znana pod nazwiskiem Weyman, ostatni raz wspomniana jest w maju roku 1807, czyli podczas wojny, która miała w następnych miesiącach doprowadzić do powstania Księstwa Warszawskiego. Zdaje się, że bezpośrednio po zakończeniu pruskiej okupacji nikt w Warszawie nie miał ochoty na dalszą naukę niemieckiego; ten język wróci jednak w dziesięć lat później po prostu jako jeden więcej język obcy.

Aż do roku 1812 (jak pamiętamy, księga rozchodu sięga lat trzydziestych) trwa epoka guwernantek, których jest zwykle dwie, najczęściej jedna Polka i jedna Francuzka. Od czerwca 1812 r. mamy już pierwszego *maître'a*. Jest to punkt przełomowy, bo po raz pierwszy zatrudniono mężczyznę, którego należało w tym celu wpuszczać codziennie do klauzury na czas lekcji (guwernantki mieszkają najprawdopodobniej w szkole razem z uczennicami). Pozwolenie na wpuszczanie nauczyciela dał niewątpliwie biskup bez żadnych trudności; dla zakonnic mogła to jednak być decyzja niełatwa i zapewne została wymuszona przez wymagania stawiane szkole z zewnątrz.

Nadal głównymi przedmiotami były w szkole języki obce; od roku 1817 wraca niemiecki i mamy już oprócz nauczyciela Francuza także nauczyciela Niemca, a jednocześnie także dwie guwernantki: Francuzkę i Polkę... najętą jako „guwernantka niemiecka”. O rodowitą Niemkę było widocznie trudniej; zresztą i nauczyciela Niemca w późniejszych latach często brak. Od tego samego 1817 r. także i lekcji religii zaczyna udzielać dochodzący z zewnątrz nauczyciel, mianowicie franciszkanin z pobliskiego klasztoru; w roku 1823 zanotowano go imiennie, jako o. Teofila, ale oczywiście nie znaczy to, że przez wszystkie znane z księgi lata uczył ten sam. W roku 1821 jest już i specjalny nauczyciel języka i zapewne literatury polskiej – *maitre polonais* – nazwiskiem Nowakowski, a od 1825 Prokopowicz; w roku 1826 wprowadzono naukę przyrody, zwanej wtedy „historią naturalną”. Uczył jej Jasiński, który zresztą w następnym roku objął także i naukę polskiego. W 1830 r. jest pierwsza wzmianka o nauczycielu rysunków, a w roku 1834 zjawiają się nadto kaligrafia i język rosyjski. Dodajmy, że w latach trzydziestych guwernantka była już zwykle tylko jedna; wyspecjalizowani nauczyciele poszczególnych przedmiotów wyraźnie już sprowadzili dawną nauczycielkę wszystkiego do roli raczej tylko korepetytorki i opiekunki.

Tak więc księga rozchodu pozwala nam zobaczyć szkołę warszawskich sakramentek w momencie szczególnie ciekawym, kiedy przybywały nowe przedmioty, a nauczanie, pierwotnie będące zajęciem samych tylko zakonnic, przechodziło coraz bardziej w ręce osób świeckich, mających państwowe prawa do nauczania. Teoretycznie nie było przeszkód, żeby takie prawa, nabyte przed wstąpieniem, posiadały również i niektóre zakonnice; i zobaczymy za chwilę, że zgromadzenie rzeczywiście zaczęło do tego dążyć, ale dość późno: jak z zachowanych danych wynika, dopiero około połowy XIX w.

### 5 Obraz szkoły w katalogu archiwum

Spisując archiwum w roku 1944, siostra archiwistka znalazła tylko 42 pozycje, w większości zresztą pojedyncze pisma lub dokumenty, dotyczące szkoły. Wszystkie one są późne, bo dziewiętnastowieczne, a więc dotyczące dopiero drugiego stulecia istnienia szkoły. Widać wyraźnie, że przed epoką rozbiorów, tj. przed wprowadzeniem państwowej kontroli nad szkolnictwem, bieżące akta szkolne nie były uważane za dość ważne, by je przechowywać. Brak nawet w katalogu śladów kontroli przeprowadzanej w ostatnich latach Rzeczypospolitej przez Komisję Edukacji Narodowej.

Archiwistka katalogująca zbiór poświęciła szkole osobny dział, zatytułowany *Pensjonat*<sup>87</sup>, w którym to dziale uwagę zwracają zwłaszcza następujące dokumenty:

1. Nie datowany rozkład dziennych zajęć uczennic w języku francuskim
2. Kontrakt z hr. Ossolińskim, dot. utrzymania pensjonarki Karoliny Kuszłówny z 31 grudnia 1810
3. Dla tejże Kuszłówny pozwolenie od arcybiskupa Ignacego Nałęcza Raczyńskiego na wychodzenie z klasztoru dwa razy w tygodniu – 19 lutego 1811
4. Szkic umowy o utrzymanie pensjonarki Róży Terebesz – 1824
5. Pochwała szkoły klasztornej udzielona przez Dozór Pensji i Szkół Wyższych, 11 listopada 1827, w języku francuskim i polskim
6. Podanie skierowane do magistratu o zwolnienie klasztoru z podatku od pensji – 6 października 1838
7. Podanie w tej samej sprawie do rządowej komisji spraw wewnętrznych 15 grudnia tegoż roku (widocznie magistrat wołał sprawę skierować do wyższej instancji)
8. Wizytacje szkoły z lat 1843–1865. To była zapewne księga, i to w dużej mierze zapisana, skoro obejmowała przeszło dwadzieścia lat; szczególnie wielka strata, że się nie zachowała...
9. Spisy nauczycieli, nauczycielek, uczennic
10. Pozwolenie dla Antoniny Sobockiej na udzielanie korepetycji, dane 16 czerwca 1846 przez dyrektora gimnazjum gubernialnego. (Zapewne jest to ta sama Antonina Sobocka, która w roku 1857 przyjęła habit jako s. *Jadwiga*; urodzona w roku 1829, w chwili rozpoczęcia pracy korepetytorskiej miała lat 17)
11. Cenzurka Salomei Skalskiej i pozwolenie dla niej na nauczanie języka francuskiego – 2 lipca 1853; tu najwyraźniej uczennica szkoły klasztornej zaraz po jej ukończeniu zostaje nauczycielką. (Skalska była już od stycznia postulantką i miała wkrótce przyjąć habit jako s. *Józefa*; żyła tylko do 1861 r., i zaraz potem to samo imię otrzymała inna siostra)
- 12–23. Różne zarządzenia władz szkolnych z lat 1858–1860
25. Pozwolenie dla Janiny Rutkowskiej na udzielanie korepetycji, dane 9 czerwca 1858 przez dyrektora gimnazjum gubernialnego (Rutkowska była już prawdopodobnie kandydatką; wstąpi latem następnego roku i przyjęła imię s. *Franciszki*)
26. Okólnik dot. metryk uczennic – 1860

<sup>87</sup> Katalog, s. 127.

27. Prośba klasztoru do arcybiskupa o pozwolenie dla egzaminatorów języka francuskiego na jednorazowe wejście do szkoły (objętej klauzurą); oraz pozwolenie tegoż arcybiskupa, datowane 25 lutego 1860

28. Sprawozdanie z przebiegu nauk

29. Lista uczących

30. Okólnik dot. szczepienia ospy – 1860

31. Pismo nakazujące złożyć egzamin nauczycielski siostrze Helenie *Magdalenie* Rakoszewskiej (profeska od 1857 r.) – 4 maja 1860

32. Świadectwo z takiegoż egzaminu, złożonego przez Wandę Gliszczyńską 9 marca 1860 (była to podówczas postulanka, wkrótce potem s. *Maura*)

33. Lista książek, które mogą być uczennicom dawane jako nagrody – 1860; rząd najwyraźniej troszczył się, żeby między nagrody nie trafiły jakieś dzieła propagujące patriotyzm polski. Jeśli wierzyć Orzeszkowej, która właśnie podówczas była uczennicą sakramentek, ten patriotyzm dominował w ich szkole i bez nagród.

34. Pozwolenie dla Aleksandry Daszkiewiczówny na udzielanie korepetycji – 30 lipca 1863 (była to podówczas nowicjuszką, s. *Józefa*)

42. Okólnik dot. nauczania historii i geografii Polski – 1 lutego 1865; po stłumieniu powstania styczniowego rząd rosyjski nie mógł tolerować, żeby nawet przez te ostatnie miesiące istnienia szkoły (którą jeszcze w tym samym roku zamknięto) uczono dzieci o „byłym państwie polskim”.

Do tego dodać należy jeszcze ogólne pozwolenie, dane przez biskupa Szczepana Hołowczyca 5 kwietnia 1820 na wpuszczanie do klauzury: spowiednika, lekarza, *nauczycieli*, sług i stróżów<sup>88</sup>. Jak widzimy, w latach 1846–1863 aż sześć kandydatek do klasztoru wyszkolono przed przyjęciem do nowicjatu na fachowe nauczycielki i zadbano, żeby miały państwowe prawa nauczania. Jest to wyraźne świadectwo dążenia wszystkich ówczesnych przełożonych klasztoru do obsadzenia możliwie dużej liczby nauczycielskich „etatów” własnymi siłami zgromadzenia.

## 6 Wnioski ogólne

Porównując przedstawione tu dane z wiadomościami o innej szkole zakonnej, mianowicie szkole benedyktynek wileńskich<sup>89</sup>, widzimy od

<sup>88</sup> Tamże, s. 70.

<sup>89</sup> M. Borkowska, *Szkoła benedyktynek wileńskich*, „Nasza Przeszłość” t. 81:1994 s. 85–113.

razu, jak ważnym okresem w rozwoju szkolnictwa żeńskiego był początek XIX w. W obu wypadkach bowiem mamy obraz przyspieszonego rozwoju programów szkolnych, wprowadzania nowych przedmiotów i rosnącej uniformizacji nauki. Przy okazji także – rosnącej kontroli władz państwowych nad edukacją klasztorną, co miało swoje dobre strony, ale także i stałej tendencji tych władz do wykorzystania szkół do własnych celów propagandowych. Podobny rozwój programów (i propagandy) w tym samym okresie sygnalizował w zaborze austriackim autor pracy o szkole benedyktynek przemyskich<sup>90</sup>.

Szkolnictwo zakonne w Polsce do XIX w. włącznie jest wciąż jeszcze mało znane, jeśli zważymy, że szkół i szkółek żeńskich, prowadzonych przez zakonnice, istniało w epoce rozbiorów około siedemdziesięciu (dokładnie policzyć je trudno, gdyż wiele z nich działało z przerwami) – a z tych zaledwie kilka doczekało się mniej lub więcej szczegółowego opracowania. Źródeł niewątpliwie jest mało, zwłaszcza takich, które by mówiły o samej szkole; w niektórych wypadkach jednak źródła istnieją, tylko dotychczas nie zostały wykorzystane. Należałoby także zwrócić większą uwagę na możliwość uwzględnienia źródeł takich, jak właśnie rachunki klasztorne.

<sup>90</sup> P. Hrabek, *Pierwsza szkoła panieńska w Przemyślu*, Lwów 1913 s. 11.

S. MAŁGORZATA BORKOWSKA OSB

**The Warsaw Sacramentine School: an Account  
on the Basis of Extant Sources  
Summary**

The archive holdings of the Warsaw Sacramentines were destroyed during the war in 1944. The only item that survived was the catalogue of the collection. It is so detailed that it has been possible to get at least a general idea of the material that had been lost. Recently, however, two accounts registers covering the period from 1774 until 1836 have been found. They are written in French (the Sacramentines hailed originally from France). The income and expense entries put down by the sister *dépositaire* may, among other things, be used as a source for a reconstruction of the history of the convent school. The girls' names, entered as their fees were paid, give us an idea of the geographical and social milieus from which the school recruited its pupils, and which in turn must have been affected by the reentry of women whose minds and attitudes were shaped by the education they received at the convent school. The entries referring to the wages of lay governesses and teachers, employed in increasing numbers, give us an insight into the teaching curriculum at a time of rapid transformation. To the old educational template which consisted of reading, writing, catechism, simple arithmetic, music, French and embroidery new subjects were being added in quick succession. They were history, geography, literature, foreign languages, calligraphy and natural history. We can also note the reaction of the religious staff to the imposition of state control and mandatory hiring of lay teachers. The nuns endeavoured to pass the necessary examinations in order to be able to teach as many of the new subjects as possible.

*Translated by S. Małgorzata Borkowska, OSB*